

Portal Województwa Lubuskiego



W chmurze kłamstw. Sprostowanie do tekstu Gazety Lubuskiej



Lubuskie
Warte zachodu

Kategoria - Pożar w Przylepie

Data publikacji -29 lipca 2023 godz. 15:36

W rzece przepływającej przez Zieloną Górę jest rtęć, miedź, nikiel, cynk, kadm i ołów. Z dymem poszło kilka tysięcy ton toksycznych substancji. Mieszkańcy boją się o swoje zdrowie. Ale o tym w Gazecie Lubuskiej nie przeczytacie.

Gazeta woli publikować kolejny, oparty na kłamstwach, tekst o marszałek Elżbiecie Annie Polak. Bez wątpienia to kolejna próba odsunięcia odpowiedzialności za katastrofę w Przylepie od prezydenta Zielonej Góry Janusza Kubickiego, który – decyzją Naczelnego Sądu Administracyjnego – od 2020 r. miał niezwłocznie usunąć odpady oraz od rządu PiS, który mimo kilkunastu pism z prośbą o wsparcie finansowe, nie pomógł samorządowi.

W odpowiedzi na pełen kłamstw tekst, który ukazał się w „GL” w dniu 29 lipca 2023 r. po raz kolejny prostujemy:

- informację o wykrytej rtęci w Odrze – którą znów w kłamliwy sposób przywołuje Gazeta Lubuska – przekazał marszałek Elżbiecie Annie Polak minister środowiska Brandenburgii Axel Vogel. O tym, że w Odrze odnotowano przekroczone wskaźniki rtęci informował również raport przygotowany na zlecenie rządu. Mimo że minister Vogel wielokrotnie dementował przekaz, który pojawił się w sprzyjających władzy mediach (na konferencji w Szczecinie tłumacz źle przetłumaczył pytanie do ministra i zamiast o rtęć zapytał o „żrącą wodę”), Gazeta Lubuska – zgodnie z goebbelsowską zasadą – wciąż powtarza kłamstwa;
- informację o ewakuacji mieszkańców Przylepu przekazał Janusz Kubicki. Mimo dowodów, bo prezydent Zielonej Góry zamieścił taki wpis w internecie, Gazeta Lubuska nie ma problemów, by perfidnie kłamać, że to marszałek była autorką tej informacji;
- Gazeta Lubuska kłamie pisząc, że marszałek „siała panikę” informując, że w hali w Przylepie znajdowały się toksyczne substancje typu: N-winył, metylobenzen, ołów, toluen, ksylen. To że takie substancje znajdują się w hali, ustalili biegli, którzy pracowali na zlecenie prokuratury. A potwierdzenie tego znajduje się obecnie w rzece Gęśnik, o zanieczyszczeniu której zawiadamia Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Zielonej Górze - <https://www.zgora.wios.gov.pl/wyniki-badan-probek-wody-z-rzeki-gesnik-pobranych-w-dniu-23-lipca-2023-r/>

Po raz kolejny GL udowadnia, że nie interesuje jej los mieszkańców i rzetelne zbadanie sprawy, a jedynie upolitycznienie katastrofy.

Paweł Kozłowski

Rzecznik prasowy Zarządu Województwa Lubuskiego